

Warszawa, dn. 12 listop. 1989

Starob

Redakcja tyg. "Zorza"
Mokotowska 43
00-551 Warszawa

W związku z publikacją listy oficerów polskich zamordowanych w ZSRR przesyłam informacje o moim Ojcu, śp. Wacławie Żarnowskim, więźniu Starobielska. Nazwisko Ojca znajduje się na liście starobielskiej, mp. w wydaniu Szcześniaka (Katyń, Lista ofiar i zaginionych jeńców obozów Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk, Warszawa 1989, wyd. ALFA) na s. 362 w brzmieniu: Żarnowski Wacław, por.

Wacław Żarnowski, syn Wincentego i Julii, ur. 24 września 1893 r. w Kutnie, zam. w Warszawie, ul. Złota 25 m. 6, adwokat i radca prawny włoskiego tow. ubezpieczeń "Generali-Port-Polonia". Uczestnik kampanii 1920 r. W 1939 r. był porucznikiem rezerwy. Dostał się do niewoli radzieckiej i był więziony w Starobielsku, o czym wiedzieliśmy od zwolnionego z niewoli znajomego szeregowego-adwokata mec. Talarcka, a potem dzięki nadesłanym przez Ojca w 1940 r. kartkom i depešom. Te dokumenty zaginęły w powstaniu warszawskim, natomiast niedawno został przez profesora Czesława Madajczyka z Instytutu Historii PAN odkryty w archiwum b. niemieckiego Min. Spraw Zagranicznych (Auswärtiges Amt) przechowywanych w Bonn dokument dotyczący mojego Ojca, a mianowicie odpowiedź tegoż urzędu na interwencję firmy "Generali-Port-Polonia" do władz niemieckich o spowodowanie uwolnienia Ojca z niewoli radzieckiej (z maja 1940 r.), dokonaną zapewne na prośbę mojej Matki. Fotokopię tego doku-

